

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANT URATOWAŁ TONAĆCE DZIECKO

Data publikacji 13.08.2019

Dzięki szybkiej i zdecydowanej reakcji asp. Jarosława Białochowałka nie doszło do tragedii na Jeziorze Nyskim. W trakcie patrolu akwenu, zauważył on w wodzie 8-latkę, który potrzebował pomocy. Wspólnie z ratownikami WOPR udzielili również pomocy jego ojcu. Obydwaj obywatelom Republiki Czeskiej nic się nie stało, nie potrzebowali oni pomocy medycznej. Cali i zdrowi wrócili na brzeg.



asp. Jarosław Białochowałka

10 sierpnia br., około godziny 12:00, asp. Jarosław Białochowałek w trakcie patrolowania Jeziora Nyskiego zauważył stojącą łódź motorową. Jego uwagę przykuł fakt, że motorówka była pusta i znajdowała się daleko od brzegu. Wtedy, w odległości około 50 metrów od miejsca w którym się znajdował, zauważył wzywającego pomocy chłopca. 8-latek próbował jeszcze płynąć w stronę motorówki, ale powoli tracił siły.

Funkcjonariusz ogniwa wodnego czym prędzej doплыł do chłopaka i wskoczył za nim do wody. Po chwili przyплыła również jednostka ratownicza z WOPR-u, z której ratownicy udzielili pomocy znajdującemu się niedaleko mężczyźnie. Jak się okazało, był to ojciec 9-latka.

Oboje uratowani obywatele Republiki Czeskiej nie potrzebowali pomocy medycznej. Szybka i sprawna pomoc funkcjonariuszy pełniących służbę na jeziorze nyskim najprawdopodobniej pozwoliła uniknąć tragedii.

(KWP w Opolu/aj)